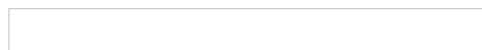


Apel organizacji: sterylizujcie koty!

Data publikacji: 24.06.2020 14:15

Od kilku tygodni pojawiają się pierwsze mioty kociąt. Chociaż małe kociaki są urocze, często wiąże się z nimi spory problem. Konkretnie chodzi o los czworonogów, który bywa trudny – niechciane kocięta są wyrzucane lub likwidowane. W związku z tym pojawił się apel organizacji zajmujących się pomocą zwierzacom, o sterylizację i kastrację kotów.



zdjęcie poglądowe /pixabay.com

Od kilku tygodni pojawiają się pierwsze mioty kociąt. Chociaż małe kociaki są urocze, często wiąże się z nimi spory problem. Konkretnie chodzi o los czworonogów, który bywa trudny – niechciane kocięta są wyrzucane, lub likwidowane. W związku z tym pojawia się apel organizacji zajmujących się pomocą zwierzacom, o sterylizację i kastrację kotów, szczególnie tych wychodzących.

Jeden, dwa, nawet trzy koty, to częsty widok w przydomowych ogrodach. Zwierzęta nie są wymagające i często właściciele dokarmiają je, pozwalając wieść dziki żywot poza czterema ścianami domu. Pomijając kwestie dyskusji o bezpieczeństwie naszych mruczących przyjaciół, należy zwrócić uwagę na kwestię ich rozmnażania – ***kotka może mieć nawet dwa mioty kociąt rocznie, w związku z tym z jednego kota szybko może zrobić się dziesięć. Znalezienie nowego domu dla tylu kociaków bywa problematyczne. Jeżeli zostawimy ten miot w domu, w kolejnym roku kotów może być już kilkadziesiąt. Dlatego koty należy sterylizować i kastrować*** – wyjaśnia Alicja Cieślar, prezes Stowarzyszenia "AS", zajmującego się pomaganiem zwierzętom.

Wysterylizowana kotka, czy wykastrowany kocur to najlepsze rozwiązanie. Sam zabieg nie jest drogi, a biorąc pod uwagę koszty, związane z późniejszym wykarmieniem kotów, jest to rodzaj inwestycji. Co więcej, zwierzaki po zabiegu żyją dłużej i rzadziej odchodzą od domów. Nie mamy również problemu z szukaniem domostw dla kociaków. Te, które nie trafiły na odpowiedzialnych właścicieli często czeka ciężki los. Wciąż zdarzają się sytuacje, kiedy kociaki są np. topione (co w myśl ustawy o ochronie zwierząt jest przestępstwem). Inne są porzucane i nie potrafią sobie same poradzić – ***aktualnie u nas, w domach tymczasowych znajduje się 28 kociaków. Z pewnością porzuconych i potrzebujących pomocy jest znacznie więcej, nie do wszystkich też jesteśmy w stanie dotrzeć na czas. Inna kwestia to koszty, stowarzyszenia i fundacje nie mają pieniędzy na zapewnienie opieki setkom małych, niechcianych kotów. Sterylizacja i kastracja rozwiązuje w tym przypadku większość problemów. Dzięki temu nie skazujemy też kolejnych kocich pokoleń na tułaczkę i trudny los*** – tłumaczy Alicja Cieślar.

Zwierzęta to nie tylko nasi przyjaciele, ale również obowiązek. Nieodpowiednia opieka nad czworonogiem może nas narazić nawet na odpowiedzialność karną. Dlatego dobrze podejść do problemu odpowiedzialnie i ograniczyć rozmnażanie się zwierząt – ***apelujemy o sterylizację i kastrację, zarówno kotów, jak i psów. Dzięki temu możemy skupić się na zapewnieniu odpowiedniej opieki i niesieniu pomocy tym zwierzacom, które już teraz są w trudnej sytuacji, a nie martwić się o setki małych kociaków, które porzucone, lub osierocone wymagają natychmiastowej pomocy*** – apeluje Alicja Cieślar.